

Zwierzęta mają przeżycia duchowe?

25 października 2010

Mózgi ludzi i zwierząt zawierają pewne podobne obszary, które u Homo sapiens odpowiadają za przeżycia duchowe. Czy zatem inne ssaki mogą doświadczać tego, co według naszego długoletniego przeświadczenia czyniło nas ludźmi? Co robić, gdy kot doświadcza NDE?

Doświadczenia duchowe mogą rodzić się w prymitywnych obszarach ludzkiego umysłu, tj. w strukturach, które występują także w budowie mózgu zwierząt, w tym np. psów. Wydaje się zatem prawdopodobne, że i nasi mniejsi bracia doświadczają doznań o charakterze duchowym. Tak przynajmniej twierdzi znany neurolog, który od kilku dekad zajmuje się tą dość kontrowersyjną kwestią ludzkiej egzystencji.

Naukowe badania sugerują, że doświadczenia określane mianem duchowych mogą powstawać w prymitywnych obszarach ludzkiego mózgu, a podobne struktury posiadają również mózgi zwierzęce. Cały trik polega jednak na tym, jak dowiedzieć się od nich, czy takie doświadczenia mają.

– Odkąd ludzie posiadli zdolność mowy, mogą wyrażać bogactwo swych duchowych doświadczeń za pomocą słów. Nie wiadomo, czy kiedykolwiek będziemy w stanie dowiedzieć się, czego doświadczają zwierzęta – mówi Kelvin Nelson, neurolog z University of Kentucky i autor książki „The Spiritual Doorway in the Brain”, której publikację planuje się na styczeń 2011 r. Mimo tych ograniczeń nadal istnieje podstawa, aby przypuszczać, że najbardziej pierwotne obszary naszego mózgu odpowiadają za doświadczenia duchowe. Jeśli tak jest, to równie dobrze może to zachodzić u zwierząt – dodaje.

Odkrycia, o których mowa pojawiły się przy okazji badań Nelsona na ludziach, których wyniki publikował w wielu

szanowanych magazynach. Dla przykładu, jedno z jego badań określiło, że za tzw. doświadczenia pozacielesne (OBE) odpowiada u ludzi mózgowy układ pobudzania kontrolujący różne stany świadomości.

– Wiemy, że jeśli u ludzi dojdzie do zaburzenia rejonu mózgu, w którym zbiegają się funkcje związane ze wzrokiem, poczuciem ruchu, orientacji, pola grawitacyjnego i świadomości własnej pozycji, pojawia się poczucie wyjścia z ciała – mówi Nelson. Nie ma powodów, aby zaprzeczyć, że koty i psy nie doświadczają czegoś podobnego, albo że nie dzieje się to w mózgach innych naczelnych.

Inne ssaki też być może doświadczają tzw. NDE czyli stanów z pogranicza śmierci. Być może są one podobne w przebiegu do tych, jakie mają ludzie, którzy często donoszą o obserwacji przysłowiowego „światła w tunelu”.

Zjawisko to „spowodowane jest przez przystosowywanie się oka do niskiego przepływu krwi, co ma miejsce w czasie zapaści lub omdlenia” – twierdzi Nelson. Także w tym przypadku według badacza zwierzęta są równouprawnione, choć zauważa, że to co „myślą sobie o tunelu to zupełnie inna sprawa”. Mimo to badania laboratoryjne wykazały, że doznania przypominające NDE mogą występować m.in. u kotów i szczurów.

Z kolei doświadczenia mistyczne, a więc momenty, które oddziałują na nasze poczucie tajemniczości i zachwytu rodzą się wewnątrz tzw. systemu limbicznego. W czasie eksperymentów wykazano, że po wycięciu pewnych partii mózgu u zwierząt nie oddziaływały na nie substancje typu LSD.

A ponieważ inne zwierzęta, takie jak choćby małe ptaki, człokształtne, konie, koty i psy również posiadają podobne struktury mózgowe co człowiek możliwe jest, że i one doświadczają przeżyć mistycznych. Mogą nawet, według Nelsona, odczuwać „duchową jedność”.

Marc Bekoff, emerytowany profesor ekologii i biologii z

Uniwersytetu Colorado w Boulder również uważa, że zwierzęta doświadczają przeżyć mistycznych, które są porównywalne z tymi, jakich doświadczają ludzie.

Wraz z badaczką Jane Goodall zaobserwował on tańce szympanów, które odprawiały one na widok wodospadów formujących się po ulewach. Niektóre ze zwierząt zdawały się zapadać w pewien rodzaj transu podobnego do tego, jaki zaobserwować można u uczestników religijnych rytuałów.

– Czy nie jest prawdopodobne, że zachowania szympanów motywowane są przez uczucia podobne do zdumienia i podziwu? – zastanawia się Goodall. Po wodnym pokazie widz siada na skale i wpatrzony w przepływającą wodę może zapytać: co to?

Beckoff zastanawiał się na łamach Psychology Today:

– Być może znacznie więcej zwierząt bierze udziału w tego typu rytuałach, ale my nie mieliśmy szansy zaobserwowania tego. Jak na razie pozostawmy otwartą furtkę dla idei mówiącej, że zwierzęta posiadają doświadczenia duchowe. Poszukajmy najpierw jakichś dowodów. Potrzeba dalszych badań z zakresu różnych dziedzin zanim powiemy, że zwierzęta nie mogą i nie doświadczają duchowości.

Problem w tym, że przez wiele lat wierzono, że wspomniane odczucia czynią z nas ludzi.

Autor: J. Viegas

Źródło oryginalne: Discovery News

Tłumaczenie i źródło polskie: [Infra](#)